

LUX FILM DAYS

3 FILMY
24 JĘZYKI
28 KRAJÓW



© Sophia Olsson

KREW SAAMÓW (SAMEBLÖD)

Film Amandy Kernell
Szwecja, Norwegia, Dania



Parlament Europejski

KREW SAAMÓW (SAMEBLÖD)

FILM AMANDY KERNELL

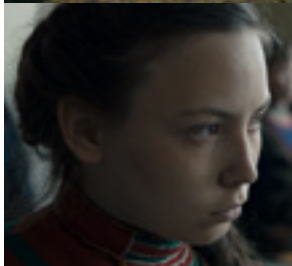
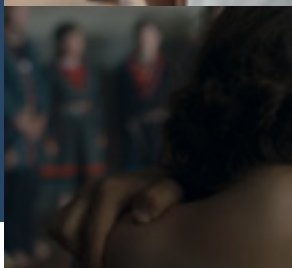
Starsza pani udaje się wraz z synem na pogrzeb siostry do rodzinnego regionu na północy Szwecji. Nie ma najmniejszej ochoty na odnowienie kontaktów z rodziną i społecznością tego miejsca, które opuściła we wczesnej młodości. Po przyjeździe powracają wspomnienia – gdy była nastolatką, doznawała upokorzeń ze strony obłudnych Szwedów, starała się, by uznali ją za równą sobie, a w końcu zmieniła tożsamość, aby wydostać się poza ograniczający ją ciasny horyzont. Po tych wszystkich latach odcięcie się od korzeni wydaje jej się samookłamywaniem.

RODZAJ WEWNĘTRZNEGO KOLONIALIZMU

Film Amandy Kernell nie ma napisów umieszczających film w określonym kontekście, typu „Laponia, rok 1930”. Region i zamieszkująca go społeczność – zapewne bardzo słabo znane dużej części europejskiej publiczności – pozostawiono domysłem widzów. Oczywiście prolog – powrót starszej pani w rodzinne strony – rozgrywa się współcześnie (nowoczesny samochód, ubranie w lamparcie cętki...), jednak długa retrospekcja, która stanowi większą część filmu, nie jest wprost usytuowana w czasie i przestrzeni.

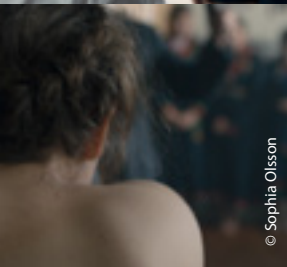
Christina przypomina sobie czas, gdy była nastolatką i nosiła imię Elle Marja. Widzimy zatem rodzinę koczowników w tradycyjnych ubiorach – to hodowcy reniferów. Dwie córki muszą zamieszkać w internacie, aby uczyć się w szwedzkiej szkole – ich czystego języka saami nie wolno tam używać. Młodsza, Njenna, odczuwa to oddalenie geograficzne i kulturowe jako rozdarcie. Starsza, Elle Marja, widzi w wykształceniu – zwłaszcza w znajomości literatury – szansę na awans społeczny. Awans tym dla niej ważniejszy, że spotyka ją ostracyzm ze strony Szwedów. Młodzi ludzie, którzy pracują w pobliżu szkoły, obrażają saamskie dzieci, które wyróżniają się tradycyjnym ubiorem i stosunkowo niskim wzrostem. Ogólnie dzieci te traktuje się jak lokalną ciekawostkę. Nauczycielka Christina, drobna blondynka, uczy je tekstu, którym mają powitać gości z Uppsali: „jestem małym i ubogim, ale szczęśliwym dzieckiem...”. Wbrew nadziejom niektórych dzieci goście to nie król czy królowa Szwecji, lecz naukowiec, fotograf i „pośredniczek”. Pierwszy dokonuje pomiarów antropologicznych (szerokość czaszki, długość nosa itd.), drugi fotografuje sylwetki nagich dzieci, zaś kobieta próbuje przełamać nieufność uczniów, zachwycając się ich ubiorem, miękkością ich włosów („wcale nie są wełniste!” – mówi) czy odwracając uwagę nauczycielki w upokarzającym dla Elle Marji momencie. Elle Marja jako najstarsza z dzieci zostaje obrzana za przykład, jest już jednak dojrzewającą nastolatką. Konieczność obnażenia się to dla niej upokorzenie – goście nie przyszli spotkać się z młodymi obywatelami Szwecji, lecz badać ich jako przedstawicieli „grupy etnicznej”, tak jak bada się faunę. Poczucie bycia sprowadzoną do roli zwierzęcia długo jej nie opuści – w reakcji na dodatkową obelgę („zatrzymali się w niższym stadium ewolucji”), którą rzucają w jej stronę młodzi ludzie, Elle Marja oburza się i żąda przeprosin, jednak doznaje skrajnego znieważenia – chłopcy rzucają ją na ziemię i znakują jak renifera, nacinając jej ucho...

Elle Marja gorąco pragnie opuścić ten region, gdzie Saamowie są piętnowani i pogardzani – wyraża chęć dalszej nauki w Uppsali, jednak nauczycielka odmawia

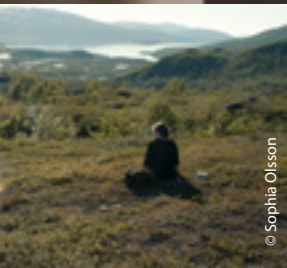




© Sophia Olsson



© Sophia Olsson



© Sophia Olsson



© Sophia Olsson

jej pomocy przy zgłoszeniu kandydatury, argumentując, że dzieci saamskie nie mają tych samych zdolności co dzieci szwedzkie, a nawet nie zdołałyby przeżyć w mieście.

Wszystko to pokazuje fasadowość wielkoduszności Szwedów wobec Saamów – ci ostatni są utrzymywani w stanie niezdolnego zawieszania. Z jednej strony dzieci uczęszczają do szkoły, z oczywistym pożytkiem, i korzystają (w ograniczonym stopniu) z dostępu do kultury, np. kiedy nauczycielka daje Elle Marji książkę. Z drugiej jednak strony każe im się wierzyć, że cechuje ich zasadnicza odmienność i niezdolność do nowoczesnego życia. Również w tym przypadku Saamów pośrednio zrównuje się ze zwierzętami, których przeżycie całkowicie zależy od osadzenia w ich naturalnym środowisku.

ZMIANA TOŻSAMOŚCI

Aby uciec od losu wyznaczonego jej przez rodzinę, lecz także przez Szwedów, którzy chcą, by nadal żyła ze statusem osoby drugiej kategorii, Elle Marja nie ma innego wyboru, niż zmienić tożsamość: zmienia imię i nazwisko (co znaczące, przybiera takie samo nazwisko, jakie nosi jej nauczycielka – Christina Lajler), zdejmuje tradycyjny ubiór – który później spali na znak nieodwracalnego odejścia – i zaczyna nosić ubrania odpowiadające ogólnej normie, oczywiście przestaje używać języka saami, a ostatecznie nawet zabija renifera, w geście wściekłości, lecz także ostatecznego odrzucenia takiego życia, jakie prowadzą jej rodzice. Wszystko dzieje się tak, jakby indywidualna tożsamość Elle Marji była silniejsza niż jej tożsamość kulturowa, jakby istniał konflikt między tymi dwiema tożsamościami, z których druga nie pozwala rozkwitnąć pierwszej.

Rzeczywistość nie wygląda jednak tak prosto. Mimo że Elle Marja zmienia imię i nazwisko, sposób ubierania się oraz język, jej wygląd nadal naznacza ją jako, jak mówią Szwedzi, „Laponkę” – określenie, które dla Saamów brzmi pejoratywnie. Nawet życzliwi Szwedzi, np. Niklas i przyjaciele zaproszeni na jego urodziny, nie dają wiary tej fałszywej tożsamości. W Uppsali Elle Marja ma nadzieję, że uda jej się zacząć od nowa i zostać zaakceptowaną, jak każda czy prawie każda inna dziewczyna... Początkowo rodzice Niklasa zgadzają się – wprawdzie dość chłodno – by u nich zamieszkała; zostaje przyjęta do szkoły i chociaż odróżnia się na tle bez wyjątku jasnowłosych i szczupłych dziewcząt, wydaje się, że znajduje przyjaciółkę. Wątpliwość jednak pozostaje: czy to młoda Christina wzbudza sympatię, czy też interesujące jest tylko jej egzotyczne pochodzenie? W bardzo wymownej scenie koleżanka Niklasa prosi ją, by zaśpiewała joik (tradycyjny śpiew Saamów). Nawet na przyjęciu urodzinowym w mieście Christinę postrzega się jako etnologiczną ciekawostkę.

Ostatecznie zostaje poproszona o opuszczenie domu Niklasa i zapłacenie czesnego – na jej pochodzenie nakłada się ubóstwo, stanowiące wygodny pretekst, którym mieszczanie z Uppsali mogą usprawiedliwić to, że ją odrzucają. W mieście odrzucenie to zdaje się przybierać formę bardziej cywilizowaną, mniej brutalną niż na wsi...

Ostatecznie zostaje poproszona o opuszczenie domu Niklasa i zapłacenie czesnego – na jej pochodzenie nakłada się ubóstwo, stanowiące wygodny pretekst, którym mieszczanie z Uppsali mogą usprawiedliwić to, że ją odrzucają. W mieście odrzucenie to zdaje się przybierać formę bardziej cywilizowaną, mniej brutalną niż na wsi...

Elle Marji uda się jednak całkowicie przeobrazić w Christinę (tym imieniem nazywa ją syn) – dostaje srebrny pas, który niegdyś należał do jej ojca, i będzie mogła sfinansować swoją naukę. Dalszy ciąg nie jest pokazany, można jednak

przypuszczać, że Elle Marja dopnie swego dzięki determinacji i zdolnościom przystosowawczym, których liczne przykłady pokazuje film (jej opór wobec traktującej ją z pogardą młodzieży, odwaga, by pójść na zabawę w ukradzionej sukience, naśladowanie Szwedów, jak w scenie, gdy pijąc kawę, unosi mały palec).

KU ROZWIĄZANIU KONFLIKTU

Dla widza konflikt tożsamości, który uosabia Elle Marja-Christina, jest dość oczywisty i można się dziwić, że bohaterka chce należeć do grupy prześladowców. Dziewczyna wydaje się nie dostrzegać paradoksu, który polega na tym, że doznaje od Szwedów poniżenia, napiętnowania i przemocy, a jednocześnie pragnie stać się taka jak oni, chce należeć do ich społeczności, a nie do własnej. Na starość nadal całkowicie wypiera się swojego pochodzenia – niechętnie przyłącza się do syna, nie chce słyszeć śpiewu joik, udaje, że nie rozumie języka saami, i odmawia pozostania u rodziny, nawet na jedną noc. Woli zatrzymać się w hotelu, gdzie przebywają turyści. Tam rozmawia z hotelowymi gośćmi, którzy skarżą się na hałas motocykli używanych przez hodowców reniferów, a nawet powątpiewają, czy mają oni prawo zanieczyszczać rezerwat przyrody.

Pobyt w rodzinnych stronach i ponowne zderzenie z pogardliwym językiem, jakim Szwedzi mówią o Saamach, przypomina jej o przeszłości i nareszcie rzuca pełne światło na ten konflikt tożsamości. Elle Marja nie zdradza prawdy o swoim pochodzeniu (twierdzi, że pochodzi z regionu Småland), a nawet przyznaje rację pogardliwie nastawionym turystom, lecz takie okłamywanie innych ostatecznie wydaje jej się okłamywaniem samej siebie... i zaczyna płakać. Wtedy na powrót staje się Elle Marją – wraca do kościoła, otwiera trumnę Njenny, aby pochylić się nad nią i poprosić o przebaczenie. Następnie wychodzi, by wspiąć się na górę – wzruszający jest obraz starej kobiety z potarganymi włosami, która, jak w dzieciństwie, wdrapuje się na szczyt i spogląda na roztaczający się krajobraz. Wreszcie ponownie widzi swoją rodzinną ziemię, słyszy stado reniferów, chodzi po obozowisku, gdzie teraz widać motocykle i quady.

KONFRONTACJA PRZESZŁOŚCI Z TERAŹNIEJSZOŚCIĄ

Zastosowanie retrospekcji sprawia, że przeszłość Elle Marji jest zakotwiczona w teraźniejszości. Konfrontacja ta przybiera różne formy. Jedna ze scen rozgrywa się jednocześnie w przeszłości i teraźniejszości. Elle Marja nazywa swoją siostrę „brudną Laponką”, kiedy ta zastaje ją na flirtowaniu z Niklasem – obelga ta ma pokazać Niklasowi i widzom, że nie uważa się ona za jedną z Saamów. Następnie nastolatka pochyla się nad łóżkiem siostry, aby się wytłumaczyć, jednak Njenna udaje, że nie słyszy. Podobna scena rozgrywa się w teraźniejszości – pochyliwszy się ku twarzy leżącej siostry, Elle Marja przeprosza za porzucenie, wyjazd, pogardę, jednak Njenna tym razem naprawdę nie słyszy...

Zderzenie przeszłości z teraźniejszością znajduje swoją analogię w opozycji między tradycją a nowoczesnością – dwiema tendencjami, które siostry uosabiają. Njenna pozostała wierna tradycji, a mowa pogrzebowa na jej cześć brzmi niczym pochwała kultury Saamów – miłości do joik i wiejskiego życia... Tego wszystkiego, od czego Elle Marja się odwróciła. Nowoczesność dotarła jednak do hodowców reniferów, którzy jeżdżą teraz na motocyklach i quadach, przez co stali się hałaśliwi i przeszkadzają turystom poszukującym spokoju. Zachowana tradycja sprawia, że nadal mają status atrakcji turystycznej (Elle Marja dostrzegła to bardzo wcześniej, co widać, gdy mówi, że nie chce stać się zwierzęciem cyrkowym), a nowoczesność czyni z nich zawadę psującą krajobraz i zakłócającą ciszę... Żadna z tych dwóch opcji nie jest zadowalająca, jednak szwedzka dominacja społeczna, polityczna i kulturalna zdaje się nie zostawiać Saamom wyboru.



KWESTIE DO ROZWAŻENIA

Poza przedstawioną powyżej analizą na dodatkową refleksję zasługuje kilka elementów filmu *Krew Saamów*.

- W Europie kwestia mniejszości nasuwa się w oczywisty sposób. Wprawdzie na szczęście nie dochodzi już do sytuacji ekstremalnych, takich jak przemoc wobec Saamów pokazana w filmie, jednak z pewnością można znaleźć analogie między filmem a aktualnymi sytuacjami. Czy znacie takie sytuacje?
- Przeciwstawiając sobie postacie Elle Marji i Njenny, film stawia w opozycji nowoczesność i tradycję. Te dwa wybory wydają się nie do pogodzenia. Czy myślicie, że możliwa jest trzecia, pośrednia droga? Czy możecie podać przykłady?
- Postać Njenny, która decyduje się kontynuować dawny tryb życia, wydaje się emanacją kultury Saamów. Czy trzeba zdystansować się od swego pochodzenia, aby w pełni wyrazić swoją indywidualność?
- W dwóch ostatnich ujęciach Elle Marja – stara, z włosami w nieładzie – idzie między namiotami. Obraz ten może kojarzyć się ze starą squaw w indiańskim obozowisku. Czy los Saamów da się porównać z losem plemion indiańskich?

KINO EUROPEJSKIE BLIŻEJ EUROPEJCZYKÓW

Dzięki nagrodzie LUX, której szesznoroczna edycja przypadła w 10. rocznicę jej powstania, nadal prezentowana jest zadziwiająca różnorodność gatunków i stylów obecna w filmach młodych, utalentowanych reżyserów europejskich. Parlament Europejski ma zaszczyt przedstawić trzy filmy ubiegające się o NAGRODĘ LUX 2017:

120 UDERZEŃ SERCA (*120 battements par minute*), film Robina Campilla, Francja

KREW SAAMÓW (*Sameblod*), film Amandy Kernell, Szwecja, Norwegia, Dania
Western, film Valeski Grisebach, Niemcy, Bułgaria, Austria

Filmy te ciepło i inteligentnie poruszają aktualne tematy i nawiązują do spraw będących obecnie przedmiotem zainteresowania w Europie. Ich bohaterowie otwierają oczy na otaczający ich świat, aby lepiej zrozumieć rzeczywistość oraz społeczeństwa i wspólnoty, do których należą. Opowiedzenie tych historii wyrafinowanym językiem kinowych emocji pozwala wyeksponować jakość i różnorodność kina europejskiego, a także jego znaczenie dla budowania wartości społecznych i wspólnot kulturowych. Zapraszamy do obejrzenia filmów podczas 6. edycji DNI FILMOWYCH LUX.

NAGRODA FILMOWA LUX

Kultura odgrywa podstawową rolę w budowaniu społeczeństw.

Z tą myślą Parlament Europejski zainaugurował w 2007 r. NAGRODĘ FILMOWĄ LUX. Pragnie w ten sposób poprawić obieg filmów europejskich w Europie i zapoczątkować ogólnoeuropejską debatę o ważnych kwestiach społecznych.

NAGRODA FILMOWA LUX jest niezwykle inicjatywą. Większość koprodukcji europejskich jest pokazywana wyłącznie w krajach, z których pochodzą, i nieczęsto rozpowszechniana poza ich granicami, nawet w samej Unii, tymczasem NAGRODA FILMOWA LUX oferuje trzem europejskim filmom unikalną możliwość opatrzenia napisami w 24 językach urzędowych UE.

Laureata NAGRODY FILMOWEJ LUX wyłonią w głosowaniu posłowie do Parlamentu Europejskiego; wyniki głosowania poznamy 15 listopada 2017 r.

DNI FILMOWE LUX

NAGRODA FILMOWA LUX dała początek DNIOM FILMOWYM LUX. Od 2012 r. trzy filmy konkurujące o NAGRODĘ FILMOWĄ LUX są prezentowane szerokiej europejskiej publiczności podczas DNI FILMOWYCH LUX.

Za pośrednictwem DNI FILMOWYCH LUX zapraszamy do przeżycia wyjątkowego wydarzenia kulturalnego wykraczającego poza granice państw. W okresie od października do grudnia możesz dołączyć do kinomanów z całej Europy, uczestnicząc w projekcjach trzech filmów w jednym z 24 języków urzędowych Unii Europejskiej. Nie zapomnij zagłosować na ulubiony film za pośrednictwem naszej strony internetowej luxprize.eu lub na naszej stronie na Facebooku!

SPECJALNA NAGRODA PUBLICZNOŚCI

Specjalna nagroda publiczności to nagroda przyznawana przez widzów w ramach konkursu NAGRODA FILMOWA LUX. Nie zapomnij zagłosować na jeden z trzech filmów do 31 stycznia 2018 r.! Być może otrzymasz od Parlamentu Europejskiego zaproszenie na międzynarodowy festiwal filmowy w Karlowych Warach w lipcu 2018 r., by ogłosić tytuł filmu wyróżnionego specjalną nagrodą publiczności.

OBEJRZYJ,
WEŹ
UDZIAŁ
W DEBACIE
I ZAGŁOSUJ!



@luxprize



#luxprize

LUX
PRIZE
.EU

REŻYSERIA: Amanda Kernell

SCENARIUSZ: Amanda Kernell

OBSADA: Lene Cecilia Sparrok,
Mia Erika Sparrok, Maj Doris Rimpi,
Julius Fleischanderl, Olle Sarri, Hanna Alström,
Malin Crépin, Andreas Kundler, Ylva Gustafsson

ZDJĘCIA: Sophia Olsson, Petrus Sjövik

PRODUCENT: Lars G. Lindström

PRODUKCJA: Nordisk Film Production Sverige
AB, Bautafilm AB, Digipilot AS, Nordisk Film
Production
A/S, Sveriges Television AB - SVT

ROK: 2016

CZAS TRWANIA: 110'

GATUNEK: Dramat

KRAJ: Szwecja, Norwegia, Dania

JĘZYK ORYGINAŁU: szwedzki, saami

DYSTRBUCJA: CANAL+ / Ale Kino /
ITI Neovision

Tekst opracowano w sierpniu 2017 r.





© Sophia Olsson



© Sophia Olsson